

4250. 1931

III

X-7815
4250, <u>III</u>
7/1931



30.000, -

Orędownik Samorządu

ORGAN ZWIĄZKU GMIN WOJEWODZTWA ŚLĄSKIEGO

Prenumerata wynosi 2 zł. kwartalnie.
Opłata pocztowa opłacona ryczałtem
Telefony: Katowice 21-47

Wychodzi 10 i 25 dnia miesiąca
Red. i Adm.: Katowice Poczta 7/II
Redaktor: Stanisław Kuhnert
Syndyk Związku Gmin Woj. Śląsk.

Ogłoszenia: Jednolamowy wiersz
milim 50 gr. Przed tekstem 1 zł. za
wiersz mm. Rach. w P. K. O. 304 227

Numer 1

Katowice, 10. stycznia 1931

Rok VII

TREŚĆ NUMERU 1: 1. O reformie ustawodawstwa podatkowego. 2. Do projektu ustawy o Powiatowych Związkach Kom. 3. Rachunkowość w Związkach Kom. 4. Sejmów naszych pilne zadanie.

„Dosiego Roku“

życzymy wszystkim P. T. Korporacjom naszych miast i gmin, wszystkim naszym czytelnikom i współpracownikom.

Redakcja „Orędownika Samorządu“.

Oby nareszcie!

W nr. 1 naszego pisma na rok 1930 w artykule zatytułowanym „Na Nowy Rok“, daliśmy wyraz przekonaniu, że w roku 1930 powołane czynniki zrealizują postanowienia Konstytucji, przewidujące uregulowanie stosunków w samorządzie terytorjalnym przez wydanie ustaw o samorządzie gmin miejskich i wiejskich, powiatów i województw. Wyraziliśmy życzenie, aby w pracach tych zwyciężył ustrój, oparty na najlepszych wzorach.

Odnosnie do naszych stosunków śląskich przypuszczaliśmy, że nowy Sejm Śląski załatwi się w roku nowym z szeregiem pilnych spraw szkolnych, administracyjnych i rozbudowy miast i gmin.

Wstępując w rok nowy, 1931, skonstatować musimy, iż żaden z tych postulatów samorządu te-

rytorjalnego nie doczekał się swego dopełnienia. Dalecy od rozpatrywania przyczyn tego zjawiska, stwierdzić chcielibyśmy, iż nie przynosi korzyści Polsce ani pod kątem rozpatrywania spraw wewnętrznych, ani zewnętrznych, podobne nie liczenie się z istotnymi potrzebami samorządu terytorjalnego.

Miejmy nadzieję, że rok nowy, w którym prace swe parlamentarne Sejm rozpoczyna pod znakiem przeważającej i decydującej większości w Sejmie, zaznaczy się w historii samorządu terytorjalnego pracami, stojącymi pod względem docenienia ważności ustroju samorządowego w Polsce na wysokości tej, którą samorządowi terytorjalnemu przepisała miejsce Konstytucja, a której mocarstwowe stanowisko Polski wymaga od samorządu terytorjalnego.

O reformie ustawodawstwa podatkowego

Od lat nie schodzą z łamów prasy politycznej i fachowej rozważania na temat potrzeby reformy naszego ustawodawstwa podatkowego. W niezliczonych artykułach udawadniano tę potrzebę, wskazując na przykładach na ujemne następstwa dotychczasowego ustawodawstwa podatkowego, tak dla naszego życia gospodarczego, jakoteż dla finansów państwa i komun.

Również w naszym „O.S.“ w licznych rozprawach zajmowaliśmy się potrzebą reformy podatkowej.

Ostatnio od kilku miesięcy publikujemy głosy z kół fachowców, wskazujących, w jakim kierunku pójść winna ogólnie uznana reforma. Nie od rzeczy będzie wskazać przy tej sposobności na głos poważnych osobistości ze sfer przemysłu, rolnictwa i kupiectwa.

W noworocznym numerze stoł. pisma „Kurjer Warszawski“ poświęcono wiele miejsca hasłu reformy naszego systemu podatkowego, przyczem od redakcji tegoż pisma podkreślono, że o tę reformę woła rolnictwo, przemysł, kupiectwo, jak i sfery finansowe.

Polska przeżywa wraz z całym światem silne przesilenie gospodarcze, wobec którego w małym stopniu liczyć tylko możemy na pomoc z zewnątrz. Skuteczniejszym środkiem zapobieżenia obecnej stagnacji gospodarczej, według zapatrywań tego poważnego dziennika, będzie zastosowanie daleko idących oszczędności budżetowych przy jednoczesnym zreformowaniu systemu podatkowego.

„Kurjer Warszawski” stwierdza, że ostatnio z kół rządowych odzywają się głosy, iż obecny okres przesilenia nie sprzyja przeprowadzeniu gruntowniejszych zmian podatkowych, gdy tymczasem sfery gospodarcze dają wyraz zapatrywaniu, że wadliwy system podatkowy jest jedną z najpoważniejszych przyczyn pogłębiających kryzys ekonomiczny i zubożających gospodarstwo narodowe.

W tej sprawie zabierają na łamach pisma głos p. Klarner, b. minister przemysłu i handlu oraz skarbu, a obecnie dyrektor izby przemysłowo-handlowej, wybitny przedstawiciel kół rolniczych, b. minister rolnictwa p. Jerzy Gościcki, znawca spraw finansowych dr. Zdzisław Słuszkiewicz, wiceprezes rady giełdy pieniężnej warszawskiej i przedstawiciel kupiectwa, p. Eugeniusz Wencel, wicedyrektor Stow. kupców polskich.

Z opinii, wygłoszonych przez wymienionych, podajemy ważniejsze ustępy, zasługujące na szczególniejszą uwagę, jako opinia osób, reprezentujące szerokie koła gospodarcze:

P. minister Klarner stwierdza, że może w żadnej sprawie nie uczyniono u nas tak mało, jak właśnie w sprawie reformy systemu podatkowego. Dalej stwierdza, że przedewszystkiem przez cały ubiegły okres życia odrodzonej Polski trwały te same warunki i były miarodajne te same czynniki, które spowodowały zupełnie błędne nastawienie polskiej polityki podatkowej, decydując sprawę gospodarcze dla względów natury czysto politycznej i przesłanek demagogicznych. Wszak jedynie brak znajomości rzeczy mógł decydować o wprowadzeniu tak szeroko, a w nadmierny sposób stosowanej w Polsce zasady regresji i progresji o ograniczeniu liczby podatników, zwłaszcza w stosunkach wiejskich o rygorystycznym, pozbawionem wszelkiej giętkości w stosowaniu podatku obrotowego, o wielokrotnym obciążeniu tego samego źródła dochodu. Smutne to będzie świadectwo dla myśli polityczno-gospodarczej odrodzonej Polski, a jedynym momentem, tłumaczącym to zjawisko jest powszechne zdemokratyzowanie na całym świecie szerokich mas, które w krajach mniej wyrobionych doprowadza do demagogii w zagadnieniach podatkowych, ku wielkiej szkodzie tychże mas w ostatecznym wyniku.

Dalej p. Klarner przestrzega przed tem, iż nie należy pocieszać się tem, że obecny kryzys ma charakter światowy. Według jego zdania jednym z najważniejszych zagadnień chwili obecnej, a jednocześnie warunkiem koniecznym do naprawy i konsolidacji gospodarczej jest szeroko pomyślana reforma podatkowa, dostosowana do zdolności płatniczych społeczeństwa i należące obciążająca warstwy pracy i jednostki. Obecna stan w zakresie podatkowym charakteryzuje się zupełnie brakiem jednolitego systemu, gdyż — obowiązujące dziś ustawy podatkowe powstały jeszcze w okresie inflacji, pod wpływem najrozmaitszych, często kłójących się ze sobą oraz sprzecznych z interesem ży-

cia gospodarczego idei politycznych i społeczno-gospodarczych.

Brak racjonalnie zbudowanego systemu podatkowego utrwała istniejącą nierównomierność obciążenia poszczególnych gałęzi życia gospodarczego, a w szczególności nadmierne obciążenie przemysłu i handlu. Drastycznymi przykładami takiego stanu jest fakt, że w r. budżetowym 1929-30 podatek przemysłowy dał zgórą 346 mil. zł., gdy jednocześnie podatek gruntowy wyniósł w tymże roku budżetowym niecałe 51 mil. zł., że udział handlu we wpływach z podatku obrotowego wynosił w 1928 r. około 50 proc., że wreszcie udział w podatku dochodowym wynosił w tymże roku dla handlu i przemysłu 64 proc., a dla rolnictwa 15 proc.

Podstawową jednak wadą naszych podatków, mającą wielostronne konsekwencje — jest znany fakt, że — jak to już powiedzieliśmy, utrudniają one, a bardzo często wprost uniemożliwiają kapitalizację; tymczasem możliwość ciągłego tworzenia się nowych kapitałów, której brak w Polsce, jest warunkiem rozwoju gospodarczego.

Za szczególnie uciążliwe uważa p. minister Klarner wielokrotne obciążenie podatkiem obrotowym, jak również sposób wymiaru podatku.

B. minister Rolnictwa, p. Jerzy Gościcki, rozważając się o potrzebie reformy podatkowej ze stanowiska rolnika, stwierdza, iż przeciętne obciążenie jednostki powierzchni rolnej świadczeniami pieniężnymi na rzecz Państwa; aczkolwiek niezbyt wielkie, pociągają jednak za sobą ogromną niewspółmierność w obciążeniu różnych kategorii warsztatów rolnych, zagrażając wręcz ich egzystencji.

Dla ilustracji tej tezy, przytacza następujące zestawienie:

Według ogłoszonych przez Instytut puławski zestawień rachunkowych, dotyczących drobnej własności, przeciętne obciążenie tych warsztatów wszystkimi podatkami wynosiło w okresie dwuletnim 1926-7 i 1927-8 9,08 zł. na 1 ha w całym państwie, a w województwach centralnych ok. 12 zł. Natomiast, o ile idzie o większą własność, to według danych, zebranych za pomocą ankiety, przeprowadzonej przez radę naczelną organizacji ziemiańskich (wyniki tej ankiety zostały ogłoszone przez p. Wł. Englichta w Nr. 16 „Rolnika Ekonomisty” z r. ub.) przeciętne obciążenie w roku gospodarczym 1929-30 wyniosło w woj. centralnych na rzecz państwa 15,73 zł., na rzecz samorządu 11,10 zł., a więc razem 26,83 zł. na 1 ha ogólnej przestrzeni podatkowej. Jeżeli z tego globalnego obciążenia wyeliminujemy podatek majątkowy i zastanowimy się nad stosunkiem podatków przychodowych z podatkiem dochodowym, to okaże się, że obciążenie większej własności w woj. centralnych podatkami przychodowymi, a więc podatkami, które nie uwzględniają zdolności płatniczej podatnika w danym okresie, wynosi ok. 70 proc. ogólnego obciążenia. Jeżeli zaś weźmiemy za podstawę naszych obliczeń nie ogólną powierzchnię rolną, lecz użytki rolne, to okaże się, że przeciętne obciążenie użytków rolnych podatkami rzeczowymi i podatkiem majątkowym, a więc bez uwzględnienia podatku dochodowego, wynosi przeciętnie ok. 33 zł. na 1 ha. Tak kompetentny znawca zagadnień podatkowych w rolnictwie, jak p. Wł. Englicht, oblicza, że obciążenie to stanowi 15 proc. dochodu brutto i 31—36 proc. dochodu podatkowego, co niewątpliwie przekracza zdolności płatnicze podatnika.

Oдноśnie do podatków komunalnych stwierdza p. Gościcki stan zupełnego chaosu, na co z naszej strony odpowiedzieć możemy, że najprawdopodobniej p. G. niezupełnie obznajomiony jest ze stosunkami temi na zachodzie Polski.

Godzimy się natomiast w zupełności z p. G., który pod koniec swoich wywodów stwierdza, że reforma systemu podatkowego nie może ograniczać się li-tylko do zmiany obowiązujących przepisów ustawodawczych, lecz musi również doprowadzić do radykalnej zmiany ducha i metod działania naszej administracji podatkowej. W tej dziedzinie panują wprost nieznosne stosunki.

P. dr. Słuszkiewicz za główną przyczynę konieczności reformy systemu podatkowego uważa nierównomiernie i wskutek tego zbyt często niesprawiedliwy rozkład ciężarów podatkowych nie tylko na różne gałęzie gospodarstwa społecznego, ale i na poszczególnych płatników, z których wielu, nie mogąc poddać ciężarom podatkowym, na nich nałożonym, bądź ucieka się do niemoralnej samoobrony, bądź zwija swe placówki zarobkowe, zamykając w ten sposób źródła podatkowe państwa.

Zdaniem p. Słuszkiewicza — i naszym — dwa rodzaje podatków, mianowicie obrotowy i dochodowy, łącznie z uciążliwymi świadczeniami, nadmiernie i za wcześnie rozbudowanego systemu ubezpieczeń społecznych, dają się najbardziej we znaki. Te też dwa podatki wymagają bodaj że najrychlejszej reformy nie tylko pod względem ich wysokości, ale i sprawiedliwego i logicznego rozkładu. Podatek obrotowy, pobierany od dochodu brutto, jest uciążliwszy i najmniej sprawiedliwy. Obciąża on nadmiernie te przedsiębiorstwa, które robią duże obroty, zadowalając się małym zyskiem i godzi prze-

dewszyskiem w przedsiębiorstwa, prowadzące dokładną i uczciwą księgowość, umożliwiającą organom skarbowym dokładne ustalenie cyfr obrotowych i podstaw podatkowych, a nie chwytła, bo nie może uchwycić dla braku ksiąg szczegółowych, ogromnej ilości przedsiębiorstw małych, często nawet wogóle żadnych ksiąg nie utrzymujących. Podatek ten musi być opłacony bez względu na to, czy dane przedsiębiorstwo pracuje z zyskiem czystym, czy ze stratą. Niejednokrotnie staje się on poprostu daniną majątkową, zmniejszającą podstawy bytu przedsiębiorstwa.

Godzimy się dalej z zapatrywaniem p. Słuszkiewicza одноśnie do spraw podatku dochodowego, czemu daliśmy wyraz niejednokrotnie już na łamach naszego pisma.

Jako ostatni zabiera głos w „K. W.” p. E. Wencl, który stwierdza, że polityka podatkowa w Polsce, której zręby pozbawione głębszych intencji gospodarczych, zbudowane były w okresie inflacji głównie pod kątem fiskalnym, a przytem przy zdecydowaniu majoryzowaniu czynników miejskich w sejmie, zaciążyła na handlu polskim — fatalnie.

Najboleśniej odczuwany — podatek obrotowy, podstawa obciążenia handlu — hamując racjonalizację, jest podatkiem gospodarczo wybitnie uwsteczniającym; premjującym żywoły nieuczciwe; podatkiem niesprawiedliwym (obciążenie bez względu na zyski); społecznie krzywdzącym i depopularyzującym handel (poważny powód rozpiętości cen), — krótko mówiąc obciążeniem całkowicie nieracjonalnym, nigdzie indziej w tej formie nieznanem.

Stwierdzić możemy, że u nas tu na Śląsku zawsze jako słuszne uważaliśmy i popieraliśmy wysunięte przez p. W. postulaty kupiectwa naszego.
eska.

Do projektu ustawy o Powiatowych Związkach Komunalnych

(Dalsze uwagi)

W dniu 7 stycznia br. zebrała się Komisja Zarządu Związku Gmin, wybrana na wniosek Stow. Burmistrzów i Nacz. Gmin, do przygotowania opinii do projektu ustawy o powiatowych związkach komunalnych. Obecni byli pp. Figna, Karczewski, Kuhnert i Weber, a nieobecność swoją uniewinnili pp. Rudzki i Wieczorek.

Powołując na przewodniczącego Komisji p. Kuhnerta zebrani przystąpili do czytania projektu ustawy o powiatowych związkach komunalnych, ogłoszonego w druku w nr. 19 „O. S.”, i postanowili zaproponować narazie następujące zmiany:

Do art. 5 należy włączyć przepis par. 4 pr. ordynacji powiatowej z dnia 13 grudnia 1872 o wydzielonych miastach, przyczem zamiast podanej w par. 4 minimalnej liczby mieszkańców, w ustawie polskiej przyjąć należałoby cyfrę 20.000 mieszkańców.

W art. 6 proponuje się zastąpienie słów „ciałem reprezentacyjnem” określeniem „przedstawicielstwem”.

W art. 11 w 3 wierszu p. 1 zaleca skreślić się słowo „stanowczego”. W p. 3 proponuje się zamiast podwójnej, pojedynczą ilość zastępców.

Otwartą zostawiono narazie sprawę skreślenia w art. 12 wierszu 3 słów „z reguły”, przyczem większość obecnych oświadczyła się za skreśleniem tych słów.

Wyświetlenia projektodawcy wymaga jeszcze pierwsze zdanie p. 4 art. 12.

W p. 2 art. 15 proponuje się podany tam termin 6 tygodni, obniżyć na 4 tygodnie.

Art. 22 p. 1 skreśla się.

W p. 2 dodaje się drugie zdanie „pierwsze posiedzenie konstytucyjne Rady Powiatowej zwołuje starosta, któremu przewodniczy, aż do ukonstytuowania się organów Rady Powiatowej”. W p. 3 tegoż artykułu dodaje się za słowem „przyrzeczenia” w wierszu 1 słowa „na ręce starosty”, a w wierszu 3 za słowami „do wyboru” słowa „przewodniczącego Rady Powiatowej, dwóch zastęp-

ców przewodniczącego, oraz 2—3 sekretarzy z pośród członków Rady Powiatowej“. Natomiast skreśliła się w wierszu 4 słowa „członków sekretariatu Rady Powiatowej“. W wierszu 7 p. 3 skreśliła się słowa „członków sekretariatu Rady Powiatowej wybiera się“, a natomiast stawia się słowa „wyborów powyższych dokonuje się“. W art. 23 zastępuje się słowo „starosta“ odpowiednio do przepisów art. 22 wszędzie słowem „przewodniczący Rady“. Punkt 7 tegoż artykułu skreśliła się.

Również skreśliła się ostatnie zdanie p. 4 art. 27. W miejsce „zastępcy starosty“ wymienionego w art. 29, powołuje się do urzędowania „deputowanego Rady Powiatowej z pośród członków Wydziału Powiatowego.

Na tem przerwano czytanie projektu, odkładając dalsze obrady na środę, dnia 14 stycznia br. popołudniu o godz. 4-tej. Zebranie to odbędzie się w biurze Związku Gmin w Katowicach, przy ul. Pocztowej nr. 7. II. p.

Rudolf Broda
Królewska Huta

Rachunkowość w Związkach Komunalnych

Kontrola rachunkowo-kasowa

Sprawa kontroli rachunkowo-kasowej ma bardzo doniosłe znaczenie w całokształcie gospodarki pieniężnej Związków Komunalnych. To też instrukcja kasowo-rachunkowa kładzie duży nacisk na prowadzenie tej kontroli i w §§ 48, 50, 51 i 52 o tej kontroli mówi. Sprawą należytej kontroli jednak niestety, zajmowano się u nas dotychczas bardzo mało. Prowadzenie kontroli w formie rewizyj periodycznych, wykonywanych przez komisje wyłonione z korporacji związków, jest bardzo problematyczne, a wystarczające może być jedynie w małych gminach wiejskich. W większych Związkach Komunalnych, gdzie obrotów jest dużo i rachunkowość jest dość skomplikowana, konieczna jest kontrola stała, bieżąca. Mało jednak jest związków komunalnych, w których kontrola byłaby zorganizowana na odpowiednim poziomie; w wielu i to dużych związkach kontroli wogóle nie ma, a przecież nikt nie może powiedzieć, że kontrola ścisła, dokładna jest niepotrzebna. Najlepiej zorganizowana jest kontrola w związkach komunalnych zachodnich ziem naszego państwa; ostatnio doskonale zorganizowana została kontrola w Poznańskim Wojewódzkim Związku Komunalnym przy wprowadzaniu w życie Instrukcji rachunkowo-kasowej.

Obecnie, kiedy instrukcja kasowo-rachunkowa prowadzenie kontroli nakazuje, sprawą tą Związki Komunalne muszą się bliżej zainteresować i kontrolę tę wprowadzić. Kontrola ta będzie przedstawiać rzeczywistą wartość i przyniesie pożądane wyniki tylko w tym wypadku, jeżeli będzie należyście zorganizowana i obejmie całokształt gospodarki Związku.

Tylko wtedy może być mowa o dobrej i racjonalnej kontroli jeżeli:

- a) wykonywana jest przez fachowców kasowo-rachunkowych i to fachowców w pełnym tego słowa znaczeniu,

- b) osoby wykonujące czynności kontrolne nie są zajęte innymi czynnościami administracyjnymi a w hierarchji służbowej stoją ponad kasą i rachubą i podlegają bezpośrednio kierownikowi Związku Komunalnego,
- c) osobom kontrolującym pozostawi się pełną swobodę w wyborze środków i sposobów kontroli i zagwarantuje im się prawo wniesienia we wszelkie sprawy i dokumenty dotyczące gospodarki związku.

Według instrukcji rachunkowo-kasowej, kontrola ma na celu badanie:

- a) czy kasy i oddziały rachunkowe funkcjonują zgodnie z obowiązującymi przepisami,
- b) czy budżet uchwalony przez korporację Związku jest prawidłowo wykonywany i
- c) czy majątek miasta jest należyście administrowany i nie ulega uszczupleniu.

Zadania te spełnić może osoba kontrolująca:

- a) przez prowadzenie stałej kontroli bieżącej czyli zapobiegawczej,
- b) przez przeprowadzanie rewizyj organizacyjnych,
- c) przez przeprowadzanie sporadycznych nadzwyczaj rewizyj kas i magazynów,
- d) przez przeprowadzanie kontroli wstecznej sprawozdań i zamknięć rachunkowych.

Kontrola bieżąca czyli zapobiegawcza wykonywana winna być stale, codziennie, przed względnie po dokonaniu operacji gospodarczych. W szczególności kontrola zapobiegawcza winna obejmować:

- a) badanie wszelkich zamówień zarówno pod względem ich celowości jak i pokrycia budżetowego,
- b) nadzór nad nieprzekraczalnością uchwalonych przez korporację Związku kredytów budżetowych,
- c) czuwanie nad terminowem uskutecznianiem wypłat i pobieraniem dochodów,

- d) badanie rachunków i wszelkich innych dowodów pisemnych służących za podstawę do wystawiania asygnacji kasowych,
- e) badanie asygnacji już zrealizowanych, dokumentów księgowych i rachunkowych, zapisków w księgach kasowo-rachunkowych i inwentarzowych oraz wszelkich zestawień i wykazów sporządzonych na podstawie tych ksiąg, wreszcie
- f) ocenę wszelkich wniosków i zarządzeń poszczególnych oddziałów administracji dotyczących budżetowania, kasowości i rachunkowości i wogóle gospodarki związku.

Rewizje organizacyjne winne być przeprowadzane bądź periodycznie bądź też sporadycznie. Rewizja taka ma na celu badanie:

- a) czy kasowość i rachunkowość prowadzona jest zgodnie z obowiązującymi przepisami, mianowicie instrukcją rachunkowo-kasową i zasadami budżetowania,
- b) czy aparat rachunkowo-kasowy funkcjonuje sprawnie i czy w kontowaniu nie ma zaległości,
- c) czy dobór systemu rachunkowości w ramach instrukcji kasowo-rachunkowej oraz używanie ksiąg i kont są celowe,
- d) czy przez inny sposób urzędowania, względnie administrowania majątkiem związku nie można osiągnąć większych dochodów albo uniknąć względnie zmniejszyć wydatków,
- e) czy księgi na nowy okres rachunkowy zostały w porządku założone i czy zauważone usterki w ciągu poprzedniego roku względnie przy poprzednich rewizjach zostały przy zakładaniu ksiąg usunięte.

Do rewizji organizacyjnej należy również badanie budżetu przed uchwaleniem go przez korporację związku, które winno obejmować stwierdzenie celowości wydatków, realności dochodów i zgodności układu budżetu z zasadami budżetowania w Związkach Komunalnych.

Rewizje niespodziewane przeprowadzane od czasu do czasu, ograniczać winny się na stwierdzeniu czy stany gotówki względnie zapasy materiałów i inwentarza zgodne są ze stanami ksiąg rachunkowych względnie z księgami materiałowymi i inwentarzowymi.

Roczne sprawozdanie rachunkowo - kasowe i gospodarcze poddać należy gruntownej rewizji wstecznej, która obejmuje badanie:

- a) czy zamknięcia ksiąg zostały prawidłowo przeprowadzone i czy sumy bilansu zamknięcia zgodne są z sumami rachunków ksiąg szczegółowych,
- b) czy pozycje sprawozdania rachunkowego odpowiadają pozycjom budżetu i czy preliminowane kredyty nie zostały przekroczone oraz czy kredytów nie używano na inne cele niż przepisuje budżet,
- c) czy wszystkie zapiski w księgach dokonane zostały na podstawie dowodów i czy te dowody przed zrealizowaniem ich zostały skontrolowane,
- d) czy zestawienie majątku zgodne jest z księgami szczegółowymi-inwentarzowymi i rachunkowymi, wreszcie
- e) czy sprawozdanie jest rachunkowo zgodne i sporządzone zostało według wzorów instrukcji rachunkowo-kasowej.

Według instrukcji rachunkowo-kasowej obowiązek kontroli nad gospodarką związku należy do kierownika Związku i do organu uchwalającego związku. Kierownik Związku może wykonywanie kontroli powierzyć innym członkom zarządu związku a również i to jest najpraktyczniejsze i najczęściej stosowane, specjalnym kontrolerom. W dużych Związkach Komunalnych organizować należy osobne Oddziały Kontroli.

Związki Komunalne powierzają też często przeprowadzanie rewizji, zwykle wstecznych, rewizorom specjalistom. Ten rodzaj kontroli, o ile przeprowadza ją rzeczywiście fachowiec rachunkowości komunalnej a nie kupieckiej, jest w największym stopniu polecenia godny, gdyż rewizor taki, przeprowadzając rewizje w różnych Związkach Komunalnych posiada wszechstronną znajomość gospodarki komunalnej, spotyka się z wielu różnemi brakami i ulepszeniami w manipulacji kasowo-rachunkowej i samo doświadczenie daje mu możliwość należytej oceny badanego obiektu, a uwagi i spostrzeżenia jego w ciągu badania są cennymi wskazówkami w organizacji kas i rachunkowości.

Kontrola gospodarki Związku przez organ uchwalający odbywa się za pośrednictwem powołanej przez ten organ komisji rewizyjnej. Kontrola ta ogranicza się zwykle na periodycznych zwyczajnych (co miesiąc względnie co kwartał) oraz sporadycznych nadzwyczajnych rewizjach oraz na badaniu sprawozdania rocznego. Zadanie i cele tych rewizji określa dokładnie instrukcja rachunkowo-kasowa §§ 48 i 52.

Paweł Wurche, Katowice

ulica Paderewskiego

Zakład betonu, sztukaterji i kamienia sztucznego oraz wykonanie robót terakowych i ksyolitowych. — Stały skład materiałów tynku szlachetnego i sztucznego kamienia. — Własna bocznica — Szlifiarnia z popędem elektrycznym.

Donnerstag P.
Dyr. blur, Świętochłowice

Sejmów naszych pilne zadanie!

Gminy Śląskie wołają o nowe prawo co do odpowiedzialności za szkody, powstałe na skutek rozruchów i zbiegowisk.

Na Śląsku obowiązuje dotąd ustawa z dnia 11. 3. 1850 r. dot. odpowiedzialności gminy za szkody powstałe wskutek rozruchów i zbiegowisk. Według postanowień ustawy tej odpowiada gmina materialnie za szkody na mieniu i zdrowiu, powstałe nie tylko na skutek publicznego gwałtu, dokonanego przez osoby, biorące udział w rozruchach i zbiegowiskach, lecz również za szkody, powstałe na skutek zarządzeń władz bezpieczeństwa, mające paraliżować bunt i zbiegowiska. Ustawa ta nie określa dokładnie, co należy rozumieć pod wyrazem „podlegające odszkodowaniu szkody”. Przyjąć należy zatem, że ustawa nie reguluje wyczerpująco właściwego sobie przedmiotu, i że ustawodawca kwestję uregulować chciał zgodnie z ogólnym prawem krajowym. Takie stan prawny istniał do roku 1900. Odtąd weszło w życie nowe prawo cywilne, regulujące wspomnianą kwestję w szczegółach a wogóle utrzymujące w mocy artykułem 108 ustawy wstępnej do kodeksu cywilnego, ustawę z dnia 11. 3. 1850 r. Nowy stan prawny kwestję stawia dość jasno, czyni bowiem gminę odpowiedzialną prawie za wszelką szkodę. Według § 252 kodeksu cywilnego odszkodowaniu podlega również utracony zysk, którego należało się spodziewać. Również § 847 kodeksu cywilnego znaleźć może zastosowanie który postanawia, że w razie uszkodzenia ciała lub zdrowia jako też w razie odebrania wolności, może poszkodowany za szkodę, która nie jest szkodą majątkową, żądać słusznego odszkodowania w pieniądzu. W praktyce kwestja przedstawiać będzie się tak, że w razie wstrzymania w ruchu normalnym pewnego przedsiębiorstwa na skutek rozruchów, gmina oprócz szkód faktycznych, wyrządzonych na obiektach i osobach, ponosić musi utracony zysk, którego przedsiębiorca mógł się spodziewać z normalnego ruchu zakładu, dalej, każdy robotnik i funkcjonariusz danego przedsiębiorstwa uzyskuje tytuł prawny do odszkodowania wskutek utraconego zysku przez zarobkowanie. Jeszcze większą anomalję stwarza cytowany § 847 k. c. N. p. władza bezpie-

czeństwa w celu stłumienia ewtl. rozruchów zarządza aresztowanie kilku osób, podejrzanych o wnoszenie fermentu pomiędzy społeczeństwo. Aresztowani jako poszkodowani przez ewtl. utratę zarobku mogą od gminy żądać odszkodowania.

Stan prawny w sprawie powyższej dla gmin naszych jest zatem niezwykle doniosły. Nieprzesadzając, ustawę nazwać należy ze stanowiska naszych gmin jako ustawę karną. Ustawodawcom przyświecała prawdopodobnie piękna myśl solidarności obywatelskiej; solidarności mającej gwarantować wszystkim nietykalność zdrowia i majątku. Jak na owe czasy taka konstrukcja prawa była możliwą, tembardziej, że ówczesne prawo dawało gminom możliwość skutecznej obrony, przeciwko elementom wywrotowym i utrzymania porządku i bezpieczeństwa na terenie swoim.

C. d. n.

Kronika

Z życia urzędników miejskich w Królewskiej Hucie

W ostatnich dniach odbyło się Walne Zebranie Stowarzyszenia Urzędników i Funkcjonariuszy Miejskich w Król. Hucie, na którym załatwiono szereg spraw organizacyjnych i uchwalono urządzić tradycyjną uroczystość kolendy. Skład nowego zarządu, wybranego na rok 1931, jest następujący:

prezes	Swoboda Leon
I. wiceprezes	Wieczorek Wojciech
II. „	Piec Al.
sekretarz	Bromka Stanisław
zast. sekretarza	Szelię Maksymilian
skarbnik	Słabik
ławnicy	Broda, Baluch, Mańka
komisja rewizyjna	Dr. Dymnicki, Pięta, Jańczak.

Katowice: Na członków zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Katowicach delegował zarząd Związku Gmin Woj. Śl. pp. burm. Popka ze Siemianowic i radcę miejskiego dr. Przybyłę z Katowic.

Stowarzyszenie Dziewcząt Zarobkujących pod op. Św. Zyty w KATOWICACH, ul. Marjacka 22. Tel. 1704.

Sekretariat Towarzystwa utrzymuje

BIURO POŚREDNICTWA PRACY

dla służby domowej i prosi zainteresowanych o zwracanie się z całym zaufaniem, do biura pośrednictwa, które poleca tylko pierwszorzędną i wykwalifikowaną służbę.

Dom „Św. Zyty“ przy ul. Marjańskiej 22, poleca swą **ZNAKOMITĄ KUCHNIĘ** szczególnie wycieczkom z prowincji, pozatem wydaje się smaczne i zdrowe śniadania, obiady i kolacje P. T. urzędnikom i gościom wprowadzonym **po cenach przystępnych.**

Katowice: Pod koniec ub. roku delegacja Gł. Zarządu Związku Pracowników Komunalnych na Woj. Śląskie w osobach pp. prezesa Daneckiego i skarbnika Krawczyka wręczyła p. syndykowi Kuhnertowi dyplom prezesa honorowego Związku Pracowników Kom. w powołaniu na odnośną uchwałę walnego zebrania Związku. Artystycznie wykonany dyplom jest dziełem p. Gwoźdźcia, członka Związku, a urzędnika Magistratu m. Katowic.

Bielsko: W Bielsku odbyło się w dniu 7 stycznia br. zebranie powiatowe gmin pow. bielskiego. Wybrano zarząd Koła Związku Gmin na powiat bielski w osobach pp. Budnioka, Żeleźnika, Schimkego i Ks. Lasoty. Następnie referował syndyk Związku, p. Kuhnert projekt ustawy o powiatowych związkach komunalnych. Po przeprowadzonej ogólnej dyskusji, wybrano komisję z poleceniem wygotowania opinii powiatu do projektu. W skład tej komisji weszli oprócz syndyka Związku pp. dyr. Magistratu m. Bielska, p. radca, dr. Minasowicz, burm. Budniok Dziedzice, burm. Żeleźnik Czechowice, ks. Lasota Jaworze i Schimke Mikuszowice. Komisja zbiera się w dniu 13 stycznia dla podjęcia swych prac.

Pszczyna: W dniu 5 stycznia br. zebrali się w radzie miejskiej miasta Pszczyny przedstawiciele około 20 gmin pow. pszczyńskiego, które zawarły umowę o doprowadzenie prądu elektrycznego z Elektrownią Okręgową w Ligocie. Po referacie syndyka Związku w tej sprawie, zwrócono się do Zarządu Związku, aby tenże ujął w swe ręce uregulowanie zawartych z E.O.L. umów.

Stary Bieruń: W dniu 30 grudnia ubr. nastąpić miało oddanie agend Miejskiego Urzędu Policyjnego, kierownikowi Urzędu Okręgowego Stary Bieruń. Kiedy o tem rozeszła się pogłoska w mieście, setki mieszkańców miasta zebrało się na rynku i w przyległych ulicach, zaniepokojeni pozbawieniem miasta posiadanego dotąd przywileju. W ostatniej chwili na skutek zabiegów burmistrza p. Goja i specjalnej delegacji Rady Miejskiej, która interwenjowała wraz z syndykiem Związku Gmin, Śl. Urząd Wojewódzki polecił wstrzymanie agend, powodując przez to zupełne uspokojenie się wzburzonych umysłów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nie odebrany zostanie miastu nadany dekretem królewskim w roku 1865 przywilej do posiadania własnego miejskiego urzędu policyjnego.

Choć czasy ciężkie —

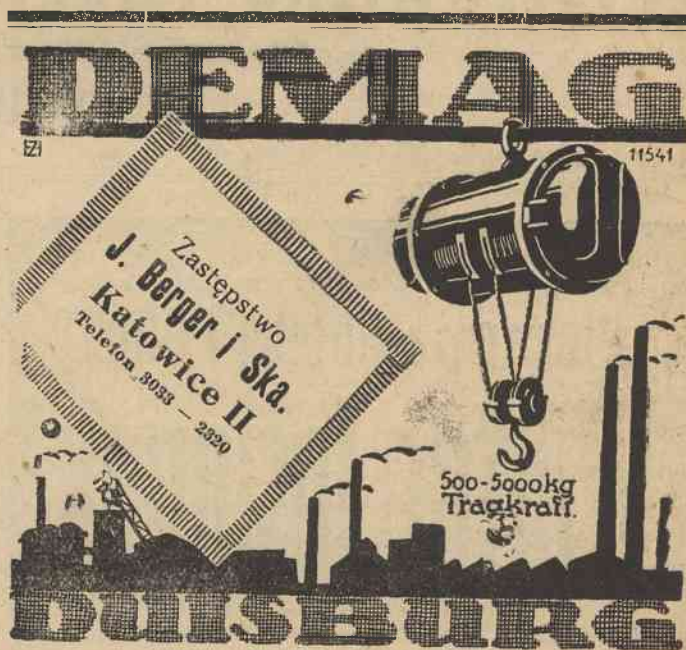
nie upadajmy na duchu.

Wszystkim teraz bieda na wsi dokucza. Każdemu źle i ciężko. Ale jedni umieją tylko narzekać, a inni starają się znaleźć jakieś wyjście z tego położenia. Na to, żeby ziemiopłody podrożały nie możemy nic poradzić; ale zato możemy się starać mieć tego zboża i tych ziemniaków więcej na sprzedaż i na własny użytek. Wtedy i gotówki będziemy mieli więcej i wykarmimy więcej inwentarza, i sami zjemy lepiej, bo będzie w domu więcej mleka, mięsa i słoniny.

Chcąc to osiągnąć nie powinniśmy zaniedbywać nawożenia, bo wiadomo przecie, że kto chce zbierać — musi nawozić.

Najtańszym nawozem pomocniczym jest kainit, który nadaje się na wszystkie gleby i pod wszystkie rośliny. Kainit zwiększa wydatnie plony zbóż, okopowych i strączkowych.

Wagon kainitu wraz z dostawą kosztuje 520 złotych. Biorąc kainit teraz, zapłaci się zań dopiero w październiku.



L. ALTMANN

HURTOWNIA ŻELAZA

Żelazo. Blacha. Rury.
Łączniki. Metale. Łózka.
Wyroby żelazne. Piece.

Założona w roku 1865.
Centrala: **Katowice, Rynek 11**
Telefony: 24, 25, 26
Ekspozycja: **Warszawa, Złota 21**
Telefony: 155-75 i 289-82

Narzędzia. Maszyny narzędziowe. Okucia samochodowe

Okucia budowlane.

Artykuły budowlane.

Aparaty do spawania i cięcia oraz przybory. Aparaty do trzepania dywanów „Hoover”.

**Katowicki Oddział Tow. Wzajemn.
Ubezpieczeń**

„S N O P“

w Warszawie

przyjmuje do ubezpieczenia od ognia budowle i ruchomości miejskie, wiejskie i przemysłowe. Również ze względu na nadchodzący sezon ubezpieczeń ziemiopłodów od gradobicia, przyjmuje się już obecnie zgłoszenia. Informacji tak ustnych, jak i pisemnych udziela niezwłocznie

Biuro Towarzystwa „S N O P“
Katowie, ul. Sokolska 9 — Telefon 21-76

Poszukuje się zdolnych agentów

Magistrat miasta Tarnowskich Gór
ogłasza

przetarg

publiczny na wykonanie ogrzewania centralnego i urządzenia sanitarnego dla budowy 30 klasowej szkoły powszechnej.

Termin otwarcia ofert 13 stycznia 1931 r. o godz. 12. Bliższe szczegóły wywieszono na tablicach ogłoszeń w tut. ratuszu

MAGISTRAT.

(—) Michatz, burmistrz.

Wykonujemy dla gmin i miast

Rzeźnie. Urządzenia do wywozu śmieci. Kosze uliczne
na papier i odpadki, według najnowszych patentowanych systemów.

Piotrowicka Fabryka Maszyn Sp. Akc.

dawniej Stephan, Frölich i Klüpfel.

Piotrowice Śląskie

Piekarnia Chleba i Ciast

Wiktor Jesionek

Rok założenia 1901

KATOWICE III

Narutowicza 14. Nr. telefonu 3059.



Najstarsze polsko-katolickie przedsiębiorstwo tej branży na miejscu.
Poleca się łaskawem względem Szanownych Władz i prosi o poparcie zapewniając skromną i rzetelną obsługę.

Zał. w Roku 1844

W RATUSZU

**J. RUND
SUKNA**

KATOWICE POCZTOWA